

Sygn. akt III AUa 255/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Aleksandra Mitros (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 r. w Szczecinie

sprawy A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

z udziałem(...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o ustalenie istnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 grudnia 2014 r. sygn. akt IV U 419/14

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. zasądza od A. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka del. SSO Aleksandra Mitros

Sygn. akt III AUa 255/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 listopada 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. stwierdził, że A. B., jako pracownik u płatnika składek - (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 12 września 2012r. do 29 kwietnia 2013r.

A. B. zaskarżył powyższą decyzję i zarzucił organowi rentowemu naruszenie:

1) przepisów postępowania mające decydujący wpływ na wynik sprawy, tj. art.123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 7 oraz art. 107 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego poprzez nieuwzględnienie podczas rozstrzygania sprawy wszystkich zgromadzonych dowodów, w szczególności potwierdzających wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę zawartej z (...)Spółką z o.o. w W. w charakterze prokurenta,

2) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 58 k.c. poprzez uznanie, iż zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a w konsekwencji jest ono nieważne.

W związku z powyższymi zarzutami ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości, poprzez ustalenie, że od dnia od 12 września 2012 r. do 29 kwietnia 2013 r. podlegał ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu umowy o pracę zawartej z (...) Spółką z o.o. w W..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. (sygn. akt IV U 419/14) Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że ubezpieczony A. B. od 12 września 2012 r. do 29 kwietnia 2013 r. podlegał ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu umowy o pracę zawartej z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

(...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. powstała w 2009 r. (do 14 marca 2013 r. działała pod nazwą (...)) jest jedną ze spółek należącą do rodziny B.. Spółka zajmuje się pozyskiwaniem nieruchomości i ich wynajmem. Spółka posiada nieruchomości przy ul. (...) i przy ul. (...) w K.. W skład tych nieruchomości wchodzi budynki biurowe, usługowe, handlowe powierzchnie magazynowe. Wartość tych nieruchomości to ponad 20.000.000 zł, a roczny przychód z ich wynajmu to ponad 1.500.000 zł.

A. B. (ur. (...)) w latach 2011 – 2012 zawierał ze Spółką umowy zlecenia, w których jego obowiązki określano jako tłumaczenie rozmów handlowych. Z tego też okresu pochodzą dokumenty dotyczące: szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp, skierowanie pracownika na wstępne badania lekarskie, zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku asystenta prezesa.

Uchwałą Zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z dnia 12 września 2012 r. A. B. został powołany na stanowisko prokurenta. Jednocześnie w tej uchwale ustalono wynagrodzenie prokurenta z tytułu umowy o pracę w wysokości 14.000 zł brutto. W dniu 12 września 2012 r. została zawarta z A. B. umowa o pracę na czas pełnienia funkcji prokurenta Spółki. Umowa przewidywała wynagrodzenia w wysokości 14.000 zł. Ze strony pracodawcy umowę zawarł prezes Zarządu Spółki J. S. (1). W tamtym czasie Zarządu Spółki był jednoosobowy, natomiast prezes Zarządu pełnił tę funkcję społecznie.

W związku z chorobą A. B. Spółka wypłaciła mu wynagrodzenie z tytułu niezdolności do pracy za okres od 31 października do 2 grudnia 2012 r., natomiast za okres od 3 grudnia 2012 r. do 28 kwietnia 2013 r. złożono roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego. Z dniem 29 kwietnia 2013 r. rozwiązano umowę o pracę z A. B. na mocy porozumienia stron i dokonano jego wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych.

Wcześniej, z dniem 5 listopada 2012 r. odwołano z funkcji prezesa zarządu Spółki J. S. (1) i powołano na tę funkcję D. B. (1) (ojca ubezpieczonego). Kolejna zmiana prezesa zarządu Spółki miała miejsce w dniu 14 czerwca 2013 r., kiedy to odwołano D. B. (1) i powołano na tę funkcję A. B.. W dniu 31 stycznia 2014 r. została zawarta z A. B. umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku prezesa zarządu. Umowa przewidywała wynagrodzenia w wysokości 15.500 zł. Na

mocy porozumienia zmieniającego warunki pracy (z 28 lutego 2014r.), od 1 marca 2014 r. obniżono wynagrodzenie A. B. do kwoty 2.500 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższe ustalenia oparł na dowodach z dokumentów, których treści strony nie kwestionowały. Na okoliczności dotyczące zatrudnienia A. B. w okresie od 12 września 2012r. do 29 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy dopuścił również dowód z przesłuchania świadków: J. S. (1), D. B. (1) oraz z przesłuchania ubezpieczonego A. B. i podał, że z zeznań J. S. (1) w szczególności wynika, że jako powołany prezes Zarządu Spółki zamieszkiwał poza K. i wykonywał swoją pracę społecznie. Powołanie i zatrudnienie A. B. wynikało z potrzeby bieżącego zajmowania się sprawami Spółki, która swoje biuro ma w K. przy ul. (...), a ponadto z faktu, że Spółka miała wówczas zamiar zakupić inne nieruchomości na potrzeby swojej działalności. Z kolei z zeznań D. B. (1) (ojca ubezpieczonego) wynika, że w dniu 5 listopada 2012 r. został powołany na prezesa Zarządu Spółki z tego względu, że syn A. B. rozchorował się i przebywał w szpitalu. W tamtym czasie Spółka zmierzała do zakupu nieruchomości w K. przy ul. (...), której wartość szacowano na 22.000.000 zł. Potrzebna była zatem osoba ze zdolnościami zarządczymi. Poprzedni prezes zarządu J. S. (1) wykonywał swoją pracę społecznie i raczej reprezentował Spółkę niż nią zarządzał. W dniu 14 czerwca 2013 r. D. B. (1) został odwołany z funkcji prezesa zarządu Spółki i powołano na tę funkcję A. B.. Wynikało to z tego, że syn A. B. ukończył studia licencjackie i nastąpiła poprawa jego stanu zdrowia.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że z zeznań A. B. wynika, że Spółka ma charakter rodzinny i ubezpieczony w 2012 r. przeprowadził się do K., aby zająć się sprawami Spółki. Początkowo powierzono mu stanowisko prokurenta za wynagrodzeniem 14.000 zł. Jako dowód na potwierdzenie czynności faktycznie wykonywanych ubezpieczony przedstawił zbiór faktur, na odwrocie których na pieczętce „sprawdzono pod względem merytorycznym”, wpisane są dwie daty i znajdują się dwa podpisy. Z zeznań A. B. wynika, że górny podpis należy do niego. Z powodu choroby ubezpieczony zrezygnował ze stanowiska prokurenta. W tamtym czasie na prezesa zarządu Spółki został powołany jego ojciec. Od 14 czerwca 2013 r. ubezpieczony pełni funkcję prezesa zarządu Spółki. A. B. zeznał, że obniżenie jego wynagrodzenia od 1 marca 2014 r. wynika z tego, że aktualnie jest właścicielem wszystkich udziałów Spółki i nie chce ponosić dodatkowych kosztów związanych z wypłatą wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy uznał zebrane w sprawie dowody z dokumentów oraz z zeznań świadków i ubezpieczonego za wiarygodne. Dowody te – w jego ocenie - były spójne i wzajemnie się uzupełniały. Sąd Okręgowy wskazał, że do zakresu działania ZUS należy stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych, a także ocena zawartych umów o pracę w celu zapobieżenia uzyskiwania ochrony ubezpieczeniowej, w tym świadczeń z ubezpieczeń społecznych przez osoby do tego nieuprawnione. W przedmiotowej sprawie zgłoszenie roszczenia zasiłkowego przez A. B. (od 3 grudnia 2012 r. w krótkim okresie od zgłoszenia go do pracowniczych ubezpieczeń (w dniu 12 września 2012 r.) zainicjowało wszczęcie postępowania mającego na celu ustalenie czy faktycznie został nawiązany stosunek pracy na okres od 12 września 2012 r. do 29 kwietnia 2013 r., czy też zgłoszenia dokonano jedynie w celu umożliwienia uzyskania świadczeń finansowanych z funduszu ubezpieczeń społecznych.

W ocenie organu rentowego zgłoszenie do ubezpieczeń z bardzo wysoką podstawą tuż przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienia do świadczeń z ubezpieczenia społecznego i niezwłoczne wyrejestrowanie z ubezpieczeń po ustaniu niezdolności do pracy, utworzenie dla tego zatrudnienia nowego stanowiska pracy, nieuzasadniona dysproporcja pomiędzy wynagrodzeniem A. B. i pozostałych pracowników, brak jakichkolwiek wpłat na FUS, dostarczenie dokumentacji kadrowej dotyczącej zatrudnienia sprzed 3 lat na poprzednio zajmowanym w Spółce stanowisku nierodzącym obowiązku ubezpieczeń społecznych, niejednoznaczne dowody na świadczenie pracy w warunkach zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, a ponadto nie pierwszy przypadek próby uzyskania nienależnych świadczeń z FUS u przedmiotowego płatnika potwierdzały, że podpisanie umowy o pracę z A. B. i zgłoszenie go w związku z tym do ubezpieczeń społecznych, w istocie nie miało na celu realizacji interesów firmy jako pracodawcy z jednej strony i świadczenia pracy za wynagrodzeniem przez A. B. z drugiej, a jedynie uzyskanie świadczeń finansowanych z funduszu ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego przepis art. 58§2 KC powinien być stosowany powściągliwie. W żadnym razie przepis ten nie powinien być stosowany swobodniej niż art. 5 KC lub 8 KP. Wynika to z rozumowania a fortiori: skoro stwierdzenie

stanu nadużycia prawa, które nie eliminuje tego prawa (nie ma skutku trwałego), dopuszczalne jest tylko w ściśle ustalonych wypadkach, tym bardziej ustalenie nieważności czynności prawnej o skutku trwałym wymaga wypełnienia co najmniej tych samych kryteriów oceny. Sąd I instancji wskazał, że samo zawarcie umowy o pracę nie przesądza o nawiązaniu stosunku pracy, skoro dla jego bytu niezbędne jest, aby pracownik wykonywał pracę określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniał pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 1 k.p.). Jeżeli zatem strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 I k.c.).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala – w ocenie Sądu Okręgowego -na ustalenie, że zawarcie umowy o pracę w dniu 12 września 2012 r. z A. B. na czas pełnienia funkcji prokurenta Spółki, zmierzało wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego. Analiza materiału dowodowego potwierdziła – zdaniem Sądu meriti - potrzebę ustanowienia prokury. W jego ocenie powołanie i zatrudnienie A. B. na stanowisku prokurenta wynikało z potrzeby bieżącego zajmowania się sprawami Spółki, która swoje biuro ma w K., a ponadto z faktu, że Spółka miała wówczas zamiar zakupić inne nieruchomości na potrzeby swojej działalności. J. S. (1) - prezes jednoosobowego zarządu Spółki - zamieszkiwał poza K. i wykonywał swoją pracę społecznie, czyli bez wynagrodzenia. Ponadto – jak wskazał Sąd Okręgowy - J. S. (1) raczej reprezentował Spółkę niż nią zarządzał. A. B. w ocenie tego Sądu wykazał, chociażby poprzez kontrolowanie przedłożonych faktur, że faktycznie świadczył pracę na rzecz Spółki. Dalej Sąd meriti podał, że nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, jeżeli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował. Sąd Okręgowy zgodził się przy tym z poglądem, że w pewnych okolicznościach krótkotrwałość „zatrudnienia”, jak również ustalenie stosunkowo wysokiego wynagrodzenia za pracę, można uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Odnosząc to jednak do sytuacji wynikającej z przedmiotowej sprawy, wskazał, że umowa o pracę z dnia 12 września 2012 r. została zawarta z A. B. na czas pełnienia funkcji prokurenta Spółki. Zakończenia tej umowy nie określono datą kalendarzową. Ubezpieczony zachorował w dniu 31 października 2012 r. i od tej daty nie wykonywał już pracy prokurenta. W dniu 5 listopada 2012r. został powołany na prezesa Zarządu Spółki D. B. (1) (ojciec ubezpieczonego). W tamtym czasie Spółka zmierzała do zakupu nieruchomości w K. przy ul. (...), której wartość szacowano na 22.000.000 zł. Potrzebna była zatem osoba ze zdolnościami zarządczymi. Nie ma zatem – w ocenie Sądu meriti - żadnych uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że A. B. już w dniu 12 września 2012 r. przewidywał swoją chorobę, stan niezdolności do pracy i dlatego zawarł umowę o pracę. Sąd dodał, że z dniem 29 kwietnia 2013 r. rozwiązano z ubezpieczonym umowę o pracę na mocy porozumienia stron i dokonano jego wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych i przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r. (I UK 89/05), zgodnie z którym ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Sąd meriti wskazał, że faktem jest, iż umowa o pracę z dnia 12 września 2012 r. przewidywała stosunkowo wysokie wynagrodzenie w wysokości 14.000 zł. Tymczasem według ustaleń organu rentowego pozostali pracownicy zatrudnieni na pełny etat zarabiali od 1.700 zł do 5.100 zł brutto. Sąd zwrócił jednak uwagę, że stanowisko pracy ubezpieczonego (prokurenta samoistnego) zajmowało wysoką pozycję w strukturze administracyjnej Spółki. A. B. był umocowany do zarządzania Spółką oraz samodzielnego dokonywania czynności prawnych, których zakres reguluje ustawa. Sąd wskazał, że z zeznań świadka D. B. (1) wynikało, że w spółkach należących do rodziny B. wynagrodzenia prokurentów bądź dyrektorów działów kształtują się na poziomie kwoty 14.000. Ponadto – w ocenie Sądu Okręgowego - Spółkę(...) stać było na zaoferowanie wynagrodzenia w takiej wysokości. Z zeznań D. B. (1) oraz sprawozdania finansowego Spółki za lata 2011 - 2012, znajdującego się w aktach ZUS, wynika - zdaniem Sądu Okręgowego - że działalność zamyka się wynikiem dodatnim. Sąd dodał, że w dniu 31 stycznia 2014 r. została zawarta z A. B. umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku prezesa Zarządu. Umowa przewidywała wynagrodzenia w wysokości 15.500 zł. Wprawdzie od 1 marca 2014r. wynagrodzenie zostało obniżone do kwoty 2.500 zł, ale wynikało to z tego,

że aktualnie A. B. jest właścicielem wszystkich udziałów Spółki i nie chce ponosić dodatkowych kosztów związanych z wypłatą wynagrodzenia.

W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, ustalenie wysokiego wynagrodzenia za pracę prokurentowi samoistnemu Spółki nie może być, w okolicznościach niniejszej sprawy, uznane za dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Z motywów podanych wyżej na podstawie art. 477¹⁴ § 2 KPC Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Z wyrokiem nie zgodził się organ rentowy, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137 ze zm.); art. 13 art.58 § 3 KC w zw. z art. 300 KP przez ustalenie, że A. B. w okresie od 12 września 2012 r. do 29 kwietnia 2013 r. podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu mowy o pracę zawartej z (...) sp. z o.o. w W..

- naruszenie art. 233 KPC wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego, a w szczególności, że zakres obowiązków ubezpieczonego i zawarcie umowy przed korzystaniem z zasiłku chorobowego, wysokość przyznanego ubezpieczonemu wynagrodzenia (uwzględniając wysokość wynagrodzeń innych pracowników zatrudnionych w zainteresowanej spółce) uzasadniały zatrudnienie A. B.;

- niewyjaśnienie czy ze względu na stan zdrowia A. B. w dniu 12.09.2012 r. był zdolny do podjęcia pracy.

Wskazując na powyższe, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.
2. powołanie biegłego na okoliczność ustalenia czy A. B. w dniu zawarcia umowy (12.09.2012 r.) był zdolny do podjęcia pracy.
3. zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał m.in., że od 31.10.2012 r. do 28.04.2013 r. A. B. był niezdolny do pracy i pobierał wynagrodzenie z tytułu niezdolności do pracy a następnie złożył wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego. Bezpośrednio po okresie niezdolności do pracy - z dniem 29.04.2013 r. - umowa o pracę została rozwiązana, a A. B. wyrejestrowany z ubezpieczeń społecznych. Na podstawie kolejnej umowy o pracę z dnia 14.06.2013 r., zawartej na czas nieokreślony A. B. został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu z wynagrodzeniem 15,500 zł, zaś od 1.03.2014 r. wynagrodzenie zostało obniżone do kwoty 2,500 zł. Z ustaleń organu rentowego wynikało też, że A. B. nie został zgłoszony do ubezpieczeń jako jedyny - od 1.03.2014 r. - wspólnik spółki (...) Sp. z o.o.

Organ rentowy podniósł, że uwadze Sądu Okręgowego uszło to, że A. B., nie przedstawił aktualnego zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do podjęcia zatrudnienia w dniu 12.09.2012 r., ale dokumentację z 2010 r. i 2011 r. Brak aktualnej dokumentacji i długotrwała choroba Odwołującego, która wystąpiła w bardzo krótkim czasie od podpisania umowy o pracę uzasadnia – w ocenie organu rentowego - powołanie biegłego na okoliczność możliwości podjęcia zatrudnienia na stanowisku prokurenta.

Dalej skarżący wskazał, że Sąd w uzasadnieniu wyroku nie uwzględnił argumentów organu rentowego wskazujących na to, że spółka z o.o. (udziałowcy W. B. i S. B., prokurent D. B. (1), brat odwołującego) od marca 2012 r., poza wpłatą za luty 2014 r. nie dokonała jakichkolwiek wpłat na FUS. Ponadto, wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, również spółki powiązane rodzinne ze spółką (...) (spółki należące do rodziny B.) zatrudniają członków rodziny w celu osiągnięcia korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych i zostały w tym przedmiocie wydane decyzje.

Organ rentowy podał, że D. B. (1) zatrudniony był równolegle w 3 spółkach: (...) sp. z o.o. (wynagrodzenie 25.000 zł i 28.0000 zł) - decyzje z 18.11.2013 r. nr (...) oraz z 28.06.2012 r. nr (...); w spółce (...) sp. z o.o. (dawniej (...) sp. z o.o.) wynagrodzenie 19.800 zł - decyzja z 18.11.2013 r. nr (...); w spółce (...) sp. z o.o. – (udziałowcy (...) sp. z o.o. i (...) S. oraz W. B.) wynagrodzenie 16.000 zł - decyzja nr (...) ZUS w K. - co wskazuje, że łączna podstawa wymiaru składek przekracza 44.000 zł. W konsekwencji - w ocenie organu rentowego - zeznania świadków będących członkami rodziny i powiązanych kapitałowo należy traktować jak zeznania osób zainteresowanych wynikiem sprawy. **Ponadto A. B.**, jako jedyny wspólnik (...) sp. z o.o. - obecnie (...) sp. z o.o. **nie posiada z tego tytułu zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego.** We wskazanych wyżej okolicznościach – w ocenie organu rentowego - zatrudnienie odwołującego wskazuje na świadome dążenie do osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu i narusza zasady współżycia społecznego (art. 58§3 KC w zw. z art. 300 KP). Wskazują na to w szczególności wysokość ustalonego wynagrodzenia za pracę nieadekwatna do rodzaju i charakteru pracy określonej w umowie, poziomu wynagrodzeń przyznawanych przez płatnika innym pracownikom, brak wpłat składek od 03.2012 r. oraz powiązania rodzinne i biznesowe dopuszczające równoległe zatrudnianie członków rodziny z wysoką podstawą wymiaru składek.

Skarżący przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu dotyczące nawiązania i kształtowania treści stosunku pracy w kontekście uzyskiwania uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wyrok SN z 23.01.2014 r. sygn. akt I UK 302/13, wyrok SA we Wrocławiu z 14.02.2012 r. III AUa 1477/11, wyrok SN z 21.11.2011 r. II UK 69/11).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna i doprowadziła do zmiany wyroku zgodnie z kierunkiem zaskarżenia.

Sąd Okręgowy wprawdzie w większości prawidłowo zebrał materiał dowodowy w sprawie, jednakże ocenił go z naruszeniem przepisu art.233§2 KPC, bezkrytycznie dając wiarę ubezpieczonemu i jego ojcu D. B. (1), nie zauważając przy tym istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, co w efekcie doprowadziło ten Sąd do częściowo nieprawidłowych ustaleń faktycznych i błędnych wniosków zawartych w rozważaniach prawnych tego Sądu. W konsekwencji, Sąd Okręgowy – dokonując odmiennej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, dzieląc w tym względzie zarzuty apelacyjne oraz argumentację organu rentowego podniesioną na poparcie przedmiotowych zarzutów – poczynił odmienne (wskazane poniżej) ustalenia faktyczne.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. (do 14 czerwca 2013 r. pod firmą (...) i do 10 czerwca 2014 r. z siedzibą w W.) powstała w dniu 7 grudnia 2009 r. W dniu 15 marca 2010 r. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Płatnik jest jedną ze spółek należących do rodziny B.. Na dzień powstania Spółki aż do 10 czerwca 2014 r. jej udziałowcami byli W. B. i S. B. (starszy brat ubezpieczonego). Spółka zajmowała się wynajmowaniem własnych nieruchomości pod biura dla innych firm.

Pierwszym prezesem zarządu Spółki był J. S. (1), który funkcję tę pełnił do 5 listopada 2012 r., kiedy to na tym stanowisku zastąpił go ojciec ubezpieczonego, D. B. (1). Zmiana ta nie została ujawniona w KRS. Według zapisów w KRS J. S. (1) był prezesem zarządu Spółki do 14 czerwca 2013 r., kiedy to zastąpił go na tym stanowisku A. B..

Pomimo że do 14 czerwca 2014 r. płatnik miał siedzibę w W., to w siedzibie tej wyłącznie przyjmowano i wysyłano korespondencję płatnika – za pośrednictwem Spółki z o.o. (...). Biuro płatnika od początku znajdowało się w K. przy ul. (...) i w nim była prowadzona księgowość i kadry Spółki oraz sekretariat.

Dowód:

- KRS (...) k.77-87 akt kontroli i- informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z KRS (...)

- sprawozdanie zarządu z działalności jednostki za rok 2011 k.205-213 akt kontroli
- protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 14.06.2013 r. z uchwałami – koperta k. 102
- informacja dodatkowa k.221 akt kontroli
- zeznania świadka J. S. (1) k.104

A. B. urodził się (...) W czerwcu 2011 r. ukończył naukę w Liceum Ogólnokształcącym w G.. W dniu 1 października 2011 r. rozpoczął studia wyższe na Politechnice (...) na kierunku dziennikarstwo radiowe i telewizyjne w obszarze nauk społecznych. W dniu 2 grudnia 2014 r. uzyskał tytuł zawodowy licencjata na tym kierunku.

Dowód:

- legitymacja szkolna i legitymacja studencka – część A akt osobowych ubezpieczonego;
- dyplom ukończenia studiów pierwszego stopnia k.172 akt sądowych

W dniu 1 lipca 2010 r. oraz 17 sierpnia 2010 r. ubezpieczony odbył szkolenie BHP, powtórzył je 2 listopada 2011 r.

Od 1 czerwca 2011 r. do 1 sierpnia 2012 r. co miesiąc ubezpieczony zawierał z płatnikiem umowy zlecenia, w których jego obowiązki określano jako uczestnictwo w rozmowach handlowych z kontrahentami jako tłumacz z wynagrodzeniem 1.410 zł brutto. W dniu 20 października 2011 r., na skierowanie płatnika, ubezpieczony przeszedł badania lekarskie w celu ustalenia przeciwwskazań zdrowotnych na stanowisku asystent prezesa. Badania zakończyły się uzyskaniem przez ubezpieczonego zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy na tym stanowisku.

Niesporne, nadto dowód:

- karty szkoleń BHP – część A akt osobowych ubezpieczonego
- umowy zlecenia wraz z rachunkami – akta kontroli i k. 19-46 akt sprawy
- zaświadczenie lekarskie z 20.10.2011 r. – część B akt osobowych ubezpieczonego

Spółka z o.o. (...) nie zawierała z pierwszym prezesem zarządu J. S. (1) umowy o pracę. Za pełnienie funkcji prezesa zarządu J. S. (1) nie pobierał wynagrodzenia.

Niesporne, nadto dowód:

- zeznania świadka J. S. (1) k.104

Do obowiązków J. S. (1), który w 2012 r. zamieszkiwał w S., należało zarządzanie Spółką, w tym m.in. akceptacja wystawionych na Spółkę jako nabywcę - faktur VAT. Obowiązki te we wrześniu 2012 r. i październiku 2012 r. J. S. (1) systematycznie wykonywał.

Dowód:

- faktury VAT – koperta k. 123 akt
- zeznania świadka J. S. (1) k.104.

Na zaakceptowanych przez prezesa zarządu fakturach za okres od 12 września do 30 października 2012 r. złożył również podpis A. B..

Dowód:

- faktury VAT – koperta k. 123 akt

W dniu 12 września 2012 r. zarząd Spółki w osobie J. S. (1) podjął uchwałę o ustanowieniu A. B. prokurentem Spółki z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 14.000 zł. Tego samego dnia płatnik, reprezentowany przez prezesa zarządu J. S. (1), podpisał z ubezpieczonym umowę o pracę na stanowisku prokurenta z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 14.000 zł. Umowa została zawarta na czas pełnienia funkcji prokurenta.

Dowód:

- umowa o pracę z dnia 12.09.2012 r. część C akt osobowych ubezpieczonego
- uchwała zarządu z 12.09.2012 r. – część C akt osobowych ubezpieczonego

Wcześniej Spółka nie zatrudniała prokurenta.

Niesporne

W momencie zatrudnienia ubezpieczony był absolwentem Liceum (...) i studentem I roku studiów (...). Nie miał żadnego doświadczenia w sprawach finansowych, księgowych czy innych związanych z zarządzaniem Spółką. Umowa z 12 września 2012 r. była pierwszą umową o pracę, którą w swoim życiu podpisał. Ani przed ani po podpisaniu tej umowy ubezpieczony nie został poddany wstępnym badaniom lekarskim. Prokura samoistna A. B. nie została ujawniona w KRS-ie.

Ubezpieczony nie świadczył pracy na podstawie umowy o pracę z 12 września 2012 r.

Dowód:

- legitymacja szkolna i legitymacja studencka – część A akt osobowych ubezpieczonego;
- dyplom ukończenia studiów pierwszego stopnia k.172 akt sądowych
- akta osobowe ubezpieczonego
- informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z KRS (...)
- zaświadczenie z 20.10.2011 r. – część B akt osobowych ubezpieczonego

Doradztwo i pomoc w zarządzaniu – na podstawie umowy z dnia 30 czerwca 2010 r. – świadczył dla płatnika starszy brat ubezpieczonego i udziałowiec Spółki, S. B., który w dniu 12 października 2012 r. otrzymał od Spółki z tego tytułu kwotę 6.200 zł.

Dowód:

- faktura VAT (...) z dnia 5 października 2012 r. – koperta k. 123 akt

W 2012 r. Spółka zatrudniała na podstawie umowy o pracę około 6-7 osób, które zarabiały miesięcznie od 1.700 zł do 5.117 zł (z wyłączeniem A. B.). Wynagrodzenie w kwocie 5.117 zł otrzymywał zatrudniony u płatnika brat D. B. (1), W. B..

Niesporne

Od marca 2012 r. do 14 listopada 2013 r. odwołująca Spółka nie opłacała składek na ubezpieczenia społeczne za swoich pracowników.

Dowód:

- informacja ZUS – k. 49 akt

W dniu 31 października 2012 r. A. B. stał się niezdolny do pracy powodów psychiatrycznych. Spółka wypłaciła mu wynagrodzenie z tytułu niezdolności do pracy za okres od 31 października do 2 grudnia 2012 r., natomiast za okres od 3 grudnia 2012 r. zgłoszono do ZUS-u roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego. A. B. przebywał na zwolnieniu lekarskim do 28 kwietnia 2013 r. Następnego dnia, tj. 29 kwietnia 2013 r. płatnik rozwiązał z nim umowę o pracę na mocy porozumienia stron i dokonał jego wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych. (niesporne)

W dniu 20 lutego 2013 r. ZUS I Oddział w W. Wydział Kontroli Płatników Składek wydał upoważnienie do przeprowadzenia u płatnika kontroli zgłaszania do ubezpieczeń społecznych A. B.. Zawiadomienie o wszczęciu kontroli zostało wysłane najpierw w marcu 2013 r. na adres (...) Spółki (nie zostało odebrane), w kwietniu 2013 r. na dwa adresy: J. S. (1) w S. i adres korespondencyjny Spółki w K.. W dniu 17 kwietnia 2013 r. wpłynęło pismo D. B. (1) jako prezesa zarządu płatnika o dokonanie czynności kontrolnych w K. z uwagi na miejsce prowadzenia ksiąg i posiadanych dokumentów Spółki.

W dniu 11 maja 2013 r. zostało wysłane na adres w K. zawiadomienie o wszczęciu kontroli. Przesyłka ta została odebrana w dniu 17 maja 2013 r. Jednak z uwagi na brak reakcji płatnika w dniu 17 czerwca 2013 r. organ rentowy wysłał na adres (...) ponownie pismo tym razem z informacją o dacie wszczęcia kontroli (25 czerwca 2013 r.). Pismo to zostało odebrane przez Spółkę 19 czerwca 2013 r. Dopiero w dniu 25 lipca 2013 r. z kontrolerem ZUS-u skontaktował się D. B. (1) w charakterze pełnomocnika prezesa zarządu.

Dowód:

- zawiadomienia o wszczęciu kontroli k.25-29 i 45
- upoważnienia k.31-33
- zwrotne potwierdzenia odbioru k.35-36, 39, 46, 48
- pismo z 17.04.2013 r. k.37
- pismo ZUS z 14.06.2013 r. k.47
- notatki k. 49-49v

W dniu 14 czerwca 2013 r. odwołano z funkcji prezesa zarządu D. B. (1) i powołano na tę funkcję A. B.. W dniu 31 stycznia 2014 r. została zawarta z A. B. umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku prezesa zarządu. Umowa przewidywała wynagrodzenia w wysokości 15.500 zł. Na mocy porozumienia zmieniającego warunki pracy (z 28 lutego 2014 r.), **od 1 marca 2014 r. obniżono wynagrodzenie A. B. do kwoty 2.500 zł.** Po zatrudnieniu w charakterze prezesa zarządu A. B. nie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego.

niesporne

Rok 2011 płatnik rozpoczynał ze stratą z lat ubiegłych w kwocie 172.545,73 zł. Rok 2011 zakończył zyskiem w kwocie 75.401,16 zł. Na dzień 31 grudnia 2012 r. odwołująca Spółka posiadała majątek trwały (budynki i budowle, prawo wieczystego użytkowania, urządzenia techniczne i maszyny, pozostałe środki trwałe) o wartości ogółem 3.793.911 zł.

Dowód:

- bilans za 2012 r. k.219 akt kontroli
- nota nr 13 do informacji dodatkowej (wprowadzenia do sprawozdania finansowego) k. 227 akt kontroli

Sąd Apelacyjny dokonał powyższych ustaleń faktycznych przede wszystkim na podstawie dowodów z następujących dokumentów: odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego odwołującej się Spółki, aktów notarialnych jej dotyczących, umów zlecenia ubezpieczonego, dokumentacji księgowej Spółki zawartej w aktach kontroli, pozostałych pism płatnika i organu znajdujących się w tych aktach, dyplomu ukończenia studiów wyższych I stopnia, legitymacji studenckiej, legitymacji uczniowskiej, skierowania na badania, zaświadczeń o ukończeniu kursów BHP oraz o zdolności do pracy z 20.10.2011 r. Treść tych dokumentów nie była przez strony kwestionowana, Sąd uznał, że zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione w ramach ich kompetencji i w konsekwencji brak było podstaw do kwestionowania ich treści.

Oceniając zawartą w aktach osobowych ubezpieczonego sporną umowę o pracę z 12 września 2012 r. oraz - będące wynikiem zakończenia trwania tej umowy - świadectwo pracy z dnia 30 kwietnia 2013 r., Sąd Apelacyjny dał im wiarę tylko co do tego, że w datach w nich wskazanych dokumenty takie zostały faktycznie sporządzone przez osoby, które się pod nimi podpisały. Odnosząc się zaś do zaświadczenia lekarskiego z dnia 20 października 2011 r., Sąd Apelacyjny uznał, że oceniało ono zdolność ubezpieczonego do pracy na ten właśnie dzień, a nie na dzień 12 września 2012 r. Zgodnie bowiem z art.229 § 1 i 2 KP (w brzmieniu obowiązującym w dniu podpisania umowy o pracę) wstępnym badaniom lekarskim podlegają:

1) osoby przyjmowane do pracy;

2) pracownicy młodociani przenoszeni na inne stanowiska pracy i inni pracownicy przenoszeni na stanowiska pracy, na których występują czynniki szkodliwe dla zdrowia lub warunki uciążliwe.

Badaniom wstępnym nie podlegają jednak osoby przyjmowane ponownie do pracy u danego pracodawcy na to samo stanowisko lub na stanowisko o takich samych warunkach pracy, na podstawie kolejnej umowy o pracę zawartej w ciągu 30 dni po rozwiązaniu lub wygaśnięciu poprzedniej umowy o pracę z tym pracodawcą. (§1) Pracownik podlega okresowym badaniom lekarskim. W przypadku niezdolności do pracy trwającej dłużej niż 30 dni, spowodowanej chorobą, pracownik podlega ponadto kontrolnym badaniom lekarskim w celu ustalenia zdolności do wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku.(§2)

Ubezpieczony nie był przed 12 września 2012 r. pracownikiem Spółki, a jedynie jej zleceniobiorcą. Powinien więc zostać poddany jako osoba „przyjmowana do pracy” badaniom lekarskim we wrześniu 2012 r. Nie sposób w tej sytuacji stwierdzić, że ubezpieczony w momencie podpisywania umowy o pracę z dnia 12 września 2012 r. był w ogóle do niej zdolny.

Również analizując dowody z zeznań świadków J. S. (1) i D. B. (1) oraz ubezpieczonego, Sąd Apelacyjny dokonał w większości odmiennej od poczynionej przez Sąd I instancji oceny tych dowodów, uznając zeznania świadka D. B. (1) i J. S. (1) oraz przesłuchanie ubezpieczonego A. B. za niewiarygodne w części dotyczącej przyczyn i potrzeby zatrudnienia ubezpieczonego w Spółce w charakterze prokurenta, wykonywania przez niego umowy o pracę z 12 września 2012 r. oraz posiadania przez niego kwalifikacji do tej pracy. W tej części zeznania te były sprzeczne z dowodami z zebranej w sprawie dokumentacji, logiką i zasadami doświadczenia życiowego.

Z wykazu środków trwałych (nota 13 Zmiany w środkach trwałych k.227 akt kontroli) sporządzonego na dzień 31 grudnia 2012 r., (który - jak zresztą cała dokumentacja księgowa płatnika zawarta w aktach kontroli - umknął uwadze Sądu Okręgowego), wynika, że Spółka posiada budynki i budowle o wartości łącznej 3.584.621,92 zł, zaś w 2012 r. nastąpiło zwiększenie tej pozycji o 2.975.752, 50 zł, przy czym pozycja „nabycie” dotyczyła tylko kwoty 1.860.750,40 zł. Nie są więc prawdziwe zeznania świadka D. B. (1), że Spółka w tamtym (nieokreślonym dokładnie przez świadka i Sąd I instancji) okresie nabyła nieruchomości w K. przy ul. (...) o wartości 22 mln złotych, skoro w wykazie środków trwałych taka nieruchomość nie występuje, a cała wartość tych środków to około 3,6 mln złotych. W konsekwencji nie jest też prawdą, że wartość wszystkich nieruchomości skarżącej Spółki oscyluje między 30-35 mln złotych. Nieprawdą są też inne twierdzenia D. B. (1), w tym to, że jego syn A. B. w dniu 14 czerwca 2013 roku miał ukończone studia

licencjackie. Stało się to bowiem dopiero półtora roku później, tj. 2 grudnia 2014 roku (na 6 dni przed rozprawą, na której zeznawał świadek D. B.).

Uzasadniając potrzebę zatrudnienia A. B., D. B. (1) zeznał: „zapadła decyzja, że trzeba powołać kogoś kto jest zorientowany w sprawach finansowych, kredytowych, jest odporny na stres i ponadto umie negocjować.” Za osobą taką D. B. (1) – jak wynika z przebiegu jego przesłuchania - uważał swojego wówczas 20- letniego syna A. B., absolwenta Liceum (...), studenta I roku (...) bez żadnego doświadczenia w sprawach finansowych, kredytowych, nie wykonującego do tej pory żadnej pracy zawodowej poza tłumaczeniami na rzecz Spółki. Jako argument, który miał uwiarygodnić zasadność zatrudnienia swojego młodszego syna w charakterze prokurenta Spółki poza wymienionymi wyżej cechami, D. B. (1) podnosił fakt, że ówczesny, pełniący swą funkcję od początku istnienia Spółki, tj. od grudnia 2009 r., prezes zarządu J. S. (1), nie otrzymywał za swoją pracę wynagrodzenia, tj. pełnił swą funkcję społecznie i raczej Spółkę reprezentował niż ją zarządzał.

Pomijając absurdalność tych stwierdzeń, w kontekście samodzielnego zarządzania Spółką przez J. S. (1) przez ponad 2,5 roku, a także wykonywania nadal tej funkcji po zawarciu z ubezpieczonym umowy o pracę, wskazać należy, że świadek D. B. (1) nie podał żadnych konkretnych czynności jakie wykonał na podstawie umowy z 12 września 2012 r. A. B. i jakie wymagałyby udziału w nich jego osoby jako prokurenta Spółki, co tylko dowodzi, że ubezpieczony żadnych takich czynności dla Spółki nie wykonywał.

Z kolei ubezpieczony A. B. jako przyczynę swojego zatrudnienia wskazał chęć pracy dla Spółki oraz fakt, że mógł liczyć na pomoc ojca. Dodał też, że firma ma charakter rodzinny i chodziło o to, żeby zatrudnić kogoś z rodziny. Jako czynności, które wykonywał jako prokurent Spółki podał wyłącznie merytoryczne sprawdzanie faktur polegające na ustaleniu czy zostały wykonane czynności, na które wystawiono fakturę. Potwierdzeniem tego sprawdzania były – jak wskazał - jego podpisy na fakturach za wrzesień i październik 2012 r. złożone przed podpisem prezesa zarządu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenia ubezpieczonego co do wykonywania przez niego od września do października 2012 r. kontroli faktur VAT są niewiarygodne. Konieczność merytorycznego sprawdzania faktur przez dwie osoby: prokurenta Spółki i prezesa zarządu nie znajduje żadnego uzasadnienia w okolicznościach sprawy, tym bardziej, że ubezpieczony – jak wskazywał D. B. (1) – dlatego został ustanowiony, że J. S. (1) bardziej reprezentował niż zarządzał. Z przedłożonych przez ubezpieczonego faktur wynika natomiast, że prezes J. S. (1) – pomimo że nie zamieszkiwał w K. tylko w S. – wykonywał po rzekomym zatrudnieniu ubezpieczonego wszystkie czynności zarządcze, nawet te związane z akceptacją faktur VAT.

Ponadto nawet gdyby przyjąć, że A. B. faktycznie zapoznawał się z treścią faktur VAT we wrześniu i październiku 2012 r. i je sprawdzał pod względem merytorycznym, to – uwzględniając ich treść – stanowiącą głównie opłaty za paliwo i opłaty pocztowe oraz za znaczki - nie zajęłoby mu to więcej niż maksymalnie pół dnia pracy na kontrolę wszystkich tych faktur. Wśród około 100 faktur VAT bowiem tylko 12 dotyczyło wykonanie na rzecz Spółki jakichś usług (np. kominiarskich, obsługi prawnej, wymiany opon, wykonania remontu w zakresie robót hydraulicznych, w zakresie robót tynkowych, wykonanie i montaż schodów stalowych, remontu schodów oraz renowacji zabytkowych drzwi, wykonania instalacji odymiającej klatkę schodową, wykonanie instalacji odbioru telewizji, stałej konserwacji instalacji telefonicznej, usługi doradztwa i pomocy w zarządzaniu, projektu instalacji sygnalizacji pożaru), **przy czym faktury, które dotyczyły nakładów na budynek przy ul. (...) (siedziba Spółki) zostały odrębnie opisane przez inną osobę** (inny charakter pisma), pod którym to opisem A. B. tylko się podpisał. Ubezpieczony nie wskazał żadnych innych czynności, które wykonał dla Spółki jako prokurent, dlatego też jego twierdzenia, że świadczył pracę dla płatnika Sąd Apelacyjny uznał za niewiarygodne.

Świadek J. S. (1), pomimo że twierdził, iż po podpisaniu z ubezpieczonym umowy o pracę Spółką zarządzał i prezes i prokurent – „chyba przez trzy tygodnie, bo później zachorował” (k.104) – również nie potrafił wskazać żadnych konkretnych czynności wykonywanych przez ubezpieczonego. Jako cel zatrudnienia ubezpieczonego podał zamiar zakupu przez Spółkę innych nieruchomości w celu przygotowania ich do podnajmu.

Sąd Apelacyjny nie dał wiary J. S. (1) co do tego, że ubezpieczony zarządzał razem z nim Spółką, ponieważ również ten świadek nie wskazał ani żadnych konkretnych czynności wykonanych przez ubezpieczonego ani realnych powodów jego zatrudnienia. Spółka był nieduża, zatrudniała w tym czasie od 6-7 osób, w tym udziałowca S. B., nie wiadomo zatem co miałyby w niej robić dwie osoby zarządzające, **skoro nawet dla jednej z nich – prezesa J. S. (1) - do 12 września 2012 r. nie było tyle pracy, by go zatrudnić na podstawie umowy o pracę i płacić mu wynagrodzenie. Podobnie nie zawierano umów o pracę i nie płacono wynagrodzenia następnym prezesom zarządu płatnika: D. B. (1) i od czerwca 2013 r. do stycznia 2014 r. A. B..**

Dla oceny zeznań świadków D. B. i J. S. oraz ubezpieczonego w przedmiocie potrzeby zatrudnienia tego ostatniego w charakterze prokurenta Spółki istotny był również fakt zatrudnienia w Spółce dwóch jej udziałowców: na podstawie umowy o pracę W. B. (na co wskazywał w odpowiedzi na odwołanie organ rentowy i co nie zostało zaprzeczone przez ubezpieczonego) oraz S. B. – na podstawie umowy cywilnoprawnej z 30 czerwca 2010 r. dotyczącej doradztwa i pomocy w zarządzaniu (faktura VAT z 5 października 2012 r.), która to okoliczność pominięta została przez Sąd Okręgowy.

Skoro można było skorzystać z pomocy w zarządzaniu np. S. B. – co miesiąc zresztą opłacanej przez Spółkę w kwocie 6.200 zł – osoby doświadczonej i wykształconej (ukończone w 2007 r. studia wyższe na kierunku zarządzanie i marketing w zakresie zarządzania finansami w podmiotach gospodarczych) nie było żadnego powodu zatrudniania w charakterze prokurenta młodego niedoświadczonego członka rodziny udziałowców płatnika i to za 14.000 zł miesięcznie.

Reasumując, na podstawie dokonanych wyżej ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony pomimo podpisania w dniu 12 września 2012 r. z płatnikiem umowy o pracę, żadnej pracy na rzecz płatnika nie świadczył, a płatnik nie przyjmował od ubezpieczonego żadnego świadczenia. Umowa z dnia 12 września 2012 r. została zatem zawarta dla pozorów w rozumieniu art.83§1 KC. Zgodnie z tym przepisem nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2015 r. I UK 367/14, LEX nr 1771586)

Z czynnością prawną pozorną mamy więc do czynienia wtedy, gdy występują łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi, a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana.

Umowa o pracę z 12 września 2012 r. wszystkie te warunki pozorności spełniała. Strony tej umowy o pracę starały się bowiem świadomie stworzyć wrażenie dokonania czynności prawnej (zawarcia umowy o pracę), choć w istocie jedynie pozorowały zatrudnienie ubezpieczonego w Spółce po to, by uzyskać dla niego wysokie świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

W konsekwencji powyższego stwierdzenia Sąd Apelacyjny uznał również za zasadny zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137 ze zm.) z tym że nie w związku z art.58 § 3 KC, ale w związku z art.83§1 KC w zw. z art. 300 KP przez

ustalenie, że A. B. w okresie od 12 września 2012 r. do 29 kwietnia 2013 r. podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu umowy o pracę zawartej z B-3 sp. z o.o. w W..

Stosownie do treści przepisu art. 6 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.jedn. Dz. U. z 2013 poz.1442 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 wprowadzają w odniesieniu do pracowników obowiązek ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Zgodnie z treścią art. 13 pkt 1 cytowanej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w okresach – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

Z uwagi na to, że ubezpieczony nie był pracownikiem ani żadną inną osobą wymienioną w art.6 ust.1 cytowanej wyżej ustawy nie może zostać objęty od 12 września 2011 r. do 28 kwietnia 2013 r. obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym.

Nie podzielając rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie.

O kosztach zastępstwa procesowego należnych stronie pozwanej w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów ustalono w oparciu o § 2 ust. 1-2 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państw kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka del. SSO Aleksandra Mitros